



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Nekrolog Jana Kozakiewicza

Liczba stron oryginału

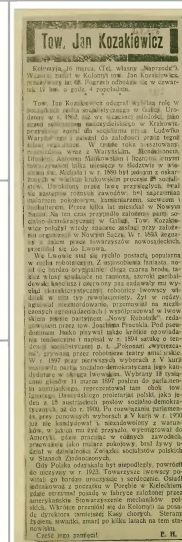
2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3



Sygnatura/numer zespołu

TR 041.156

Data wydania oryginału

1927

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Digitalizacja

Tow. Jan Kozakiewicz

Kołomyja, 16 marca. (Tel. własny „Naprzodu“).
Wczoraj zmarł w Kołomyi tow. Jan Kozakiewicz,
przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się w czwar-
tek 17 bm. o godz. 4 popołudniu.

Tow. Jan Kozakiewicz odegrał wybitną rolę w początkach ruchu socjalistycznego w Galicji. Urodzony w r. 1862, już we wczesnej młodości, jako uczeń seminarjum nauczycielskiego w Krakowie, pozyskany został dla socjalizmu przez Ludwika Waryńskiego i należał do założoncy przez tegoż tajnej organizacji. W tymże roku aresztowany, przesiedział wraz z Waryńskim, Mendelsonem, Dłuskim, Antonim Mańkowskim i licznymi innymi towarzyszami kilka miesięcy w śledztwie w więzieniu św. Michała i w r. 1880 był jednym z oskarżonych w wielkim krakowskim procesie 35 socjalistów. Uwolniony przez ławę przysięgłych, miał się następnie różnych zawodów: był naprzemian malarzem pokojowym, kamieniarzem, szewcem i buchalterem. Przez kilka lat mieszkał w Nowym Sączu. Na ten czas przypadło założenie partji socjalno-demokratycznej w Galicji. Tow. Kozakiewicz położył wtedy znaczne zasługi przy założeniu organizacji w Nowym Sączu. W r. 1893, żegnany z żalem przez towarzyszków nowosądeckich, przeniósł się do Lwowa.

We Lwowie stał się rychło postacią popularną w ruchu robotniczym. Z usposobienia fantasta, nosił się bardzo oryginalnie: długa czarna broda, także włosy spadające na ramiona, szeroki garbaldowski kapelusz i czerwony pas nadawały mu wygląd charakterystyczny; robotnicy lwowscy widzieli w nim typ rewolucjonisty. Żył w nędzy, agitował niezmordowanie, przemawiał na niezliczonych zgromadzeniach i współpracował w lwowskim piśmie partyjnym „Nowy Robotnik“, redagowanym przez tow. Joachima Fraenkla. Pod pseudonimem Janko pisywał także krótkie opowiadania tendencyjne i napisał w r. 1894 sztukę o tendencyi socjalistycznej p. t. „Pokonani zwycięzcami“, grywaną przez robotnicze teatry amatorskie. W r. 1897 przy pierwszych wyborach z V kurji postawiła partja socjalno-demokratyczna jego kandydaturę w okręgu lwowskim. Wybrany 15 tysiącami głosów 11 marca 1897 posłem do parlamentu austriackiego, reprezentował tam obok tow. Ignacego Daszyńskiego proletariat polski, jako jeden z 15 austriackich posłów socjalno-demokratycznych, aż do r. 1900. Po rozwiązaniu parlamentu, przy ponownych wyborach z V kurji w r. 1900 już nie kandydował i, niezadowolony z warunków, w jakich mu żyć przyszło, wyemigrował do Ameryki, gdzie pracując w różnych zawodach, przeważnie jako malarz pokojowy, brał żywy udział w działalności Związku socjalistów polskich w Stanach Zjednoczonych.

Gdy Polska odzyskała byt niepodległy, powrócił do ojczyzny w r. 1923. Towarzysze lwowscy powitali go bardzo uroczyście i serdecznie. Osiadł jednakowoż z początku w Porębie w Kieleckiem, gdzie otrzymał posadę w fabryce założonej przez amerykańskie Stowarzyszenie mechaników polskich. Wkrótce przeniósł się do Kołomyji na posadę dyrektora tamtejszej Kasy chorych. Sterany życiem, siwiutki, zmarł po kilku latach na tem stanowisku.

Cześć jego pamięci!

E. H.

„Royal” w Krakowie spożyli suity obiad, poczem bez wyrównania rachunku chcieli odejść, zaś gdy kierownik restauracji zażądał zapłaty, oświadczyli mu, iż nie zapłacą, ponieważ nie mają pieniędzy, wobec tego na żądanie poszkodowanego zostali doprowadzeni do policji. W czasie przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że jeździli oni po różnych miastach Polski, rzekomo celem aranżowania przedstawień, gdzie Litwajtis miał występować

— 000

NOWY KURATOR SZKOLNY OKRĘGU KRAKOWSKIEGO. Kuratorem szkolnym okręgu szkolnego krakowskiego, mianowany został, jak slychać **dr. Michał Pollak**, szef biura prezydjalnego w ministerstwie oświaty. Dr. Michał Pollak za czasów kuratora Owińskiego w Krakowie, pełnił obowiązki wicekuratora. Na tem stanowisku ceniony był dr. M. Pollak dla swego taktu i znajomości spraw szkolnych.

ZAKOŃCZENIE KURSÓW DLA ŻOŁNIERZY-ANALFABETÓW w Domu żołnierza polskiego odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 3 popoł. Program uroczystości obejmuje szereg przemówień, czytanie przez wyszkolonych żołnierzy, chór, muzykę i rozdanie świadectw.

ZAKOŃCZENIE TURNIEJU SZACHOWEGO KOLEJARZY KRAKOWSKICH. Dnia 15 bm. odbyło się w Klubie szachistów przy sekcji kulturalno-oświatowej ZZK w Krakowie, w obecności reprezentantów Głównego Zarządu ZZK, uroczyste zakończenie I-go dorocznego turnieju szachowego i wręczenie zwycięzcom nagród oraz pochwalnych dyplomów. Na podstawie wyniku rozegranych partij turniejowych (przy udziale 40 członków klubu) uzyskał I. miejsce kol. Fug. Kochanek; II. miejsce kol. Al. Cyganek; III. Stef. Piękoś; IV miejsce kol. Tań. Żizka.

ZANIEDBANIE ZWIERZYŃCA I DĘBNIK. — Od czytelników naszych ze Zwierzyńca i Dębni, dochodzą nas skargi na zupełne zaniedbanie tych dzielnic przez służbę bezpieczeństwa. O ile jeszcze we dnie tu i ówdzie przechadza się posterunkowy, o tyle z nastaniem mroku w obu dzielnicach spotkanie policjanta należy rzadkości. Nie zyskuje na tem oczywiście bezpieczeństwo publiczne peryferyj miasta.

PRZYPADKOWE ZATRUCIE. Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala Józefę Wojnarową, żonę murarza, liczącą lat 26, a zamieszkałą przy ul. Barskiej. Wojnarowa za poradą sąsiadek, użyła jako leku na ból zęba — amoniaku. Widocznie za dużo sobie tego amoniaku zaaplikowała, gdyż wystąpiły u nieszczęśliwej objawy zatrucia.

KRADZIEŻE. Dr. Lewartowski, adwokat, zam. ul. Stolarska 1. 7, zgłosił do policji, że skradziono mu z podwórza tej realności 2 rury wodociągowe wartości 200 zł. W fabryce lodu przy ul. św. Filipa 1. 9, skradziono narzędzia fabryczne wartości 200 zł. Gross Mendel, kupiec, przy ul. Krakowskiej 1. 34, zgłosił do policji, że włamano się do jego gabinetu i skradziono ubranie marynarkowe, wartości 180 zł.

ARESZTOWANIA. Aresztowano Krasonia Michała, lat 19, za kradzież kurtki futrzanej na szkodę Stanisława Starzyka, zam. Rynek gł. nr. 32. Krasoń skradł kurtkę w chwili, gdy wykonywał roboty tapicerskie w realności przy ul. Kapucyńskiej 1. 5. Synowca Stefana, lat 32, aresztowano za usiłowaną kradzież pierzyny i poduszki na szkodę Polerowej Heleny, przy ul. Garncarskiej 1. 3. Synowiec w czasie aresztowania go przez posterunkowego rzucił się na tego, chcąc go pobić i wyrwać mu się. Zapalczywego Synowca u-